

Sygn. akt III Ca 958/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Urszula Kapustka SSO Ewa Adamczyk (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. R.

przeciwko M. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt I C 187/13

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1 200 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 958/13

UZASADNIENIE

Powódka S. R. w pozwie wniesionym w dniu 1.02.2013r. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. D. kwoty 44.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2010r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu powództwo to oddalił (pkt I) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania(pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił że, mąż pozwanej M. D.- H. D.prowadzi Firmę (...) w N.. Powódka S. R. poznała H. D. w jego sklepie, przy okazji zakupu zegarków. Z czasem nawiązała znajomość także z pozwaną. Podczas jednego ze

spotkań na pytanie powódki jak idzie interes, pozwana odpowiedziała, że szedłby lepiej gdyby mieli więcej pieniędzy. Wtedy powódka zaproponowała, że pożyczycy H. D. pieniądze na działalność gospodarczą. Pierwsza pożyczka została udzielona w dniu 5.10.2005r. na kwotę 10.000 zł, kolejne w dniach 12.01.2006r. (10.000 zł), 7.02.2006r. (20.000 zł), 6.03.2006r. (10.000 zł). Oprócz udzielenia pożyczki powódka zlecała H. D. sprzedaż cennych przedmiotów. Strony nie uzgadniały terminu spłaty, powódka miała z miesięcznym wyprzedzeniem informować H. D., że ma jej zwrócić określoną część pieniędzy. Pozwany spłacił tylko część pożyczek, pozostała do spłaty kwota 44.000 zł.

S. R. wniosła powództwo przeciwko H. D. o zapłatę. W czterech pozwach domagała się od pozwanego łącznie kwoty 50.000 zł. Sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt I C 55/11. Pozwany najpierw przyznał, iż pożyczył pieniądze i zarzucił, że uregulował cały dług. W toku sprawy zeznawał, że żadnych pieniędzy nie potrzebował, a powódka oddała mu 50.000 zł w depozyt. Prawomocnym wyrokiem z dnia 28.09.2011r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od H. D. na rzecz S. R. kwotę 44.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2010r. do dnia zapłaty (akta I C 55/11).

H. D. prowadzi działalność gospodarczą jednoosobowo. Od 2005r. przez 3,4 lata zlecał różne prace J. K., który wykonywał je na terenie jego zakładu. Pozwana czasami przychodziła do zakładu męża. Wiedziała o pożyczkach i kontaktach handlowych męża i powódki i akceptowała je.

W takim stanie faktycznym Sąd - przyjmując, że pozwana nie była stroną umowy pożyczki, uznał powództwo za bezzasadne. W ocenie Sądu, pożyczkę tę zaciągnął wyłącznie mąż pozwanej, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej. Pozwana jedynie o tych pożyczkach wiedziała i akceptowała je, co nie pozwala na przypisanie jej odpowiedzialności. W ocenie Sądu za takim stanem rzeczy przemawia skierowanie powództwa w sprawie IC 55/11 przez powódkę w niniejszej sprawie wyłącznie przeciwko H. D. jak i zeznania powódki w tamtej sprawie.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 kpc.

Wyrok ten powódka zaskarżyła w całości apelacją wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła:

- 1) błędną wykładnię art. 366 kc oraz art. 720 kc;
- 2) naruszenie art. 233 § 1 kpc przez przyjęcie, że pozwana nie była stroną umowy pożyczki;
- 3) naruszenie art. 328 § 2 kpc przez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu przyczyn na podstawie, których Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom powódki.

W pisemnym uzasadnieniu apelacji apelująca ustosunkowując się do argumentacji Sądu Rejonowego powołała się na zasady odpowiedzialności solidarnej. Wywodziła, że zgodnie z nimi miała prawo wyboru tego, przeciwko komu chce wytoczyć powództwo. W dalszej części apelująca kwestionowała dokonaną przez Sąd ocenę dowodów, a w szczególności uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej złożonych w niniejszej sprawie. Wskazywała na posługiwanie się przez pozwaną w odniesieniu do umowy pożyczki w sprawie I Cupr 454/10 liczbą mnogą, a co w jej ocenie przemawia za tym że pożyczki udzieliła obu małżonkom. W dalszej części kwestionowała przyjęcie przez Sąd, że pożyczka udzielona została na prowadzenie działalności gospodarczej. Zarzucała brak wskazania przyczyn odmowy wiarygodności jej roszczeniom w niniejszej sprawie oraz nierozpoznanie istoty sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Podnoszone w niej zarzuty są bezskuteczne.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy akceptuje w całości i przyjmuje za własne. Również wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie były prawidłowe.

W pierwszym rzędzie za bezprzedmiotowe ocenić trzeba odwoływanie się przez apelującą do zasad odpowiedzialności solidarnej. Nie kwestionując, że zgodnie z nimi przy tego rodzaju odpowiedzialności w gestii wierzyciela pozostaje, od którego z dłużników solidarnych będzie dochodził zapłaty, stwierdzić należy, że o tego rodzaju odpowiedzialności nie może być mowy w niniejszej sprawie.

Wskazania wymaga, że odpowiedzialność solidarna bierna musi wynikać bądź z ustawy bądź z czynności prawnej.

Ustawowo odpowiedzialność solidarna małżonków uregulowana jest w art. 30 kro i dotyczy odpowiedzialności za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z małżonków w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Ponieważ w niniejszej sprawie pożyczka była udzielona nie na zaspokojenie takich potrzeb ale na prowadzenie działalności gospodarczej przez H. D., nie można przyjąć, aby powodowała ona powstanie odpowiedzialności solidarnej po stronie pozwanej.

Również na podstawie samej umowy nie sposób przypisać pozwanej takiej odpowiedzialności, skoro nie była ona w ogóle jej stroną.

W tym miejscu za chybione ocenić trzeba bowiem zarzuty, w których apelująca kwestionowała dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, w zakresie, w jakim prowadziła ona do przyjęcia faktów jak powyżej.

Zważenia wymaga, że ocena materiału dowodowego, co do zasady, pozostaje w gestii Sądu I instancji, który dokonuje jej w ramach swobody sędziowskiej, przewidzianej w art. 233 § 1 kpc. Jedynie wykazanie, że ocena ta narusza zasady logicznego rozumowania lub jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, pozwala na jej skuteczne zakwestionowanie. W sytuacji natomiast, gdy ocena dowodów wskazanym zasadom odpowiada, to nawet przy założeniu, że na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wyprowadzić odmienne wnioski, również zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie można mówić o przekroczeniu przez Sąd granic oceny swobodnej i naruszeniu dyspozycji wskazanego przepisu (por. wyr. SN z 29 września 2005 r., sygn. II PK 34/05).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji takim zasadom natomiast nie uchybił.

Podzielić trzeba w pierwszym rzędzie stanowisko Sądu Rejonowego, że już sam fakt wytoczenia przez apelującą pozwu w sprawie I C 55/11 jedynie przeciwko H. D., prowadzi do przekonania, że jedynie on był stroną tej umowy. Nie można bowiem dopatrzeć się jakichś racjonalnych przyczyn, dla których apelująca miałaby pozywać wyłącznie tego ostatniego. Co więcej, w zgodzie z jej interesem pozostawało wytoczenie pozwu przeciwko obojgu małżonkom, a to choćby ze względu na większe prawdopodobieństwo zaspokojenia w przypadku ewentualnej egzekucji.

Uwagę zwraca, że sama apelująca przyczyn takich nie podaje, a jedynie podnosi, że miała prawo ku temu, aby pozwać jedynie męża pozwanej w niniejszej sprawie. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że powoływanie się przez apelującą na zasady odpowiedzialności solidarnej, nie może wywołać zamierzonych skutków w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana była stroną umowy pożyczki. Zastosowanie zasad odpowiedzialności solidarnej dotyczy kwestii prawnych. Ocena prawna dokonywana jest zaś w oparciu o przeprowadzone ustalenia faktyczne a nie odwrotnie. Za niedozwolone ocenić trzeba dostosowywanie takich ustaleń do jakichś z góry przyjętych norm prawnych, a do czego w istocie sprowadza się rozumowanie apelującej.

Nieprzekonujące są z kolei te argumenty apelującej, w których odwołuje się ona do fragmentów materiału dowodowego. W szczególności bezskutecznie wskazuje ona na te wypowiedzi pozwanej i H. D., które złożone zostały

w sprawie przeciwko temu ostatniemu. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że zeznania wymienionych w tamtejszej sprawie były zgodne z interesem prawnym H. D. i nie mogą przesądzać o wiarygodności wypowiedzi jego i pozwanej w niniejszej sprawie. Sama pozwana przyznała, że w sprawie I C 55/11 podała nieprawdę. Również apelująca to dostrzeża. Bezzasadnie zatem w innych fragmentach swej argumentacji odwołuje się do zeznań pozwanej w tamtejszych sprawach.

Za oczywiście bezzasadny w tym miejscu należy ocenić również zarzut nierozpoznania istoty sprawy, poprzez brak wskazania przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności roszczeniom apelującej. Wskazania wymaga po pierwsze, że o nierozpoznaniu istoty sprawy może być mowa jedynie wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Uchybienie podnoszone przez apelującą, żadnego z tych przypadków natomiast nie wyczerpuje.

Niezależnie od powyższego stwierdzić trzeba, że Sąd Rejonowy w istocie całą swą argumentację sprowadził do wyjaśnienia przyczyn, dla których roszczenie uznał za bezzasadne. Odwołał się mianowicie do takich faktów, które w jego ocenie przesądzały o tym, że stroną umowy był wyłącznie mąż pozwanej, a co nie pozwalało na przypisanie odpowiedzialności jej samej. Taki sposób negacji twierdzeń apelującej ocenić trzeba za skuteczny, a zarazem wystarczający.

Stwierdzenia wymaga, że zarzuty apelującej stanowią właściwie polemikę z wnioskami wyprowadzonymi przez Sąd Rejonowy. Apelująca ani w toku postępowania przed Sądem I instancji, ani w apelacji, nie wskazała żadnych argumentów, które pozwoliłyby na przeforsowanie jej stanowiska.

Wskazać należy, że Sąd dokonuje oceny na podstawie całego zebranego materiału. Apelująca tymczasem już w samym pozwie, celem poparcia swych twierdzeń, odwoływała się do wyrwanych z kontekstu wypowiedzi stron i świadków w sprawie, w której pozwanym był H. D.. W szczególności, powołała się na te fragmenty zeznań E. J., które były zgodne z jej interesem, podczas gdy z całej wypowiedzi tego świadka wynika, że rola pozwanej w przedmiotowej umowie miała sprowadzać się wyłącznie do fizycznego przekazania pieniędzy. Co więcej wskazując na uzgodniony sposób spłaty pożyczki, świadek mówiła, że spłaty tej dokonywać miał H. D. (k. 68 akt I C 55/11). Świadek oświadczyła ponadto, że „nie wchodziła w sprawy finansowe” powódki, a zatem jej zeznania nie mogą być miarodajne. Również sama apelująca w tamtej sprawie, jak prawidłowo uwypuklił to Sąd Rejonowy, odnośnie udzielonych pożyczek i kontaktów handlowych mówiła wyłącznie o H. D.. Nie sposób w takiej sytuacji przyjąć, aby pozwanie wyłącznie tego ostatniego w tamtej sprawie było wynikiem li tylko skorzystania przez nią z prawa wyboru dłużnika. Gdyby pozwana była rzeczywiście stroną tej umowy, to z pewnością znalazłoby to wyraz w przedmiotowych zeznaniach powódki w sprawie I C 55/11.

Żadnych uchybień nie można dopatrzeć się natomiast w postępowaniu Sądu Rejonowego z tytułu braku dopuszczenia dowodu z zeznań powódki w niniejszej sprawie. Zważenia wymaga, że zgodnie z art. 299 kpc dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny. Potrzeba jego powołania zachodzi, gdy po przeprowadzeniu innych dowodów pozostają niewyjaśnione fakty. W niniejszej sprawie natomiast taka sytuacja nie miała miejsca. Za prawidłowe ocenić trzeba tu jednocześnie odwołanie się przez Sąd do zeznań apelującej w sprawach, gdzie pozwanym był mąż pozwanej w niniejszej sprawie. W sprawach tych zeznawała ona bowiem spontanicznie. Oczywistym jest natomiast, że niniejszej sprawie wytaczając, wobec braku skuteczności egzekucji wobec H. D., powództwo przeciwko jego żonie, zeznawałaby w sposób ukierunkowany na wykazanie odpowiedzialności tej ostatniej.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że apelująca o dopuszczenie takiego dowodu z jej zeznań w niniejszej sprawie nie wnosiła (k. 53/2).

Jak zostało to już wyżej zaznaczone, za bezprzedmiotowe ocenić trzeba z kolei odwoływanie się przez apelującą do wypowiedzi pozwanej w sprawie I Cupr 454/10, skoro jak sama pozwana przyznała, w tamtej sprawie nie podawała ona prawdziwych informacji.

Bezpodstawnie wreszcie apelująca kwestionowała przyjęcie, że pożyczka została zaciągnięta na cele związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W sposób niezrozumiały apelująca podnosiła tu, że taki cel umowy nie należy do essentialia negotii umowy pożyczki. Nie negując tego stanowiska co do zasady, stwierdzić należy, że przedmiotowe ustalenie ponad wszelką wątpliwość wynikało z materiału dowodowego, który również w tym zakresie podlegał prawidłowej ocenie. Sam sposób posługiwania się w dokumentacji związanej z przedmiotową umową liczbą minogą został w sprawie przekonująco wyjaśniony, a apelująca nawet nie podjęła próby jego negacji. W sprawie przeciwko H. D. sama zresztą podała, że pieniędzy miała mu pożyczyć na taki właśnie cel. Jeśli apelująca chciała wykazać, że pieniądze te zostały przeznaczone na zaspokojenie potrzeb rodziny, to ona, zgodnie z art. 6 kc, powinna przedstawić odpowiednie ku temu dowody.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 §1 kc w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2002 r., nr 163, poz. 1348).

(...)